GAZETA KRAKOWSKA

Nro 68.

Z KRAKOWA DNIA 25 SIERPNIA 1813 Roku WE SRODE.

Z Warszawy d. 17 Sierpnia.

Przechody woysk Rossyyskich dotad trwaią. Dnia 14go b. m. przechodziła artylerya konna, niemniey przewożono pontony; dnia 16go przechodziła piechota.

Donoszą z Płocka: iż przez to miasto przechodzą oddziały woyska Rossyyskiego rozmaitey broni, dążące ku głównemu woysku.

Przestroga, iak bywaią okropne skutki z używania mięsa z bydła dotkniętego zarazą morową.

(Z zalecenia W. Prezydenta Policyi umieściliśmy w trzech po sobie następnych numerach gazety naszey, środki zapobiegania szerzeniu się zarazy morowey bydlęcey, podane przez P. Fryera D. M. i Fizyka M. S. Warszawy. Lubo zaraza morowa bydląt rogatych, rozciąga się iedynie do bydląt tego rodzaiu, a zatem, sama przez się innym zwierzętom, a tem bardziey ludziom nie zagraża, iednakże używanie mięsa z bydląt zarazą dotkniętych, okropne dla pożywaiących mogłoby pociągnąć skutki. Przekonani iesteśmy że roztropność osobista i baczność nad dobrem ogólnem czuwaiącey władzy, zdolne są do zapobieżenia złemu iakieby ztąd wyniknąć mogło, tam gdzie dozor bydź danym może i gdzie rostropność zaradza; lecz właściwa każdemu boiaźń szkodzenia sobie, bywa także dzielną sprężyną powściągnięcia od złego, które czasem samey tylko niewiadomości skutkiem bydźby mogło, i w tem to przekonaniu kładziemy krotki wyciąg z znanego i poważanego dzieła w ięzyku Francuzkim: *Elémens d'Hygiène, ou De l'influence de choses physiques & morales sur l'homme, & de moyens de conserver la santé.*)

"Wzbronić należy używania mięsa z bydląt chorych, a szczególniey z dotkniętych zarazą morową. Nigdy nie może bydź zbyteczną ostrożność w dozorowaniu iatek, aby w nich takowego mięsa nieprzedawano. Amman przytacza: że dwanaście młodych ludzi umarło naiadłszy się mięsa z krowy, która zdechła na wrzody. Tysiączne są przykłady które dowodzą, iak niebezpieczną iest rzeczą ieść mięso z bydła zdechłego, a szcze-

gólniey na morową zarazę. Częſto pomor rozszerzał się między ludzmi z tego powodu. Wiedząc iak przedmiot ten ieſt ważny, i iak szczegolniey wieśniacy mało są w tey mierze bacznemi, poſtanowiłem przytoczyć niektóre w tey mierze przykłady: (Wszyſtkie prawie poparte cytacyami wiary godnych Pisarzy.)

" Scheńkius wspomina o zaraźliwey biegunce, która grassowała w Wenecyi i Padwie roku 1599, ponieważ mieszkańcy tych obudwoch miaſt pożywali mięso z kilku wołow chorych, których rzeźnicy sprowadzili z Węgier. — Xiądz Kirker pisze: że we Włoszech roku 1617 panowała zaraźliwa choroba na gardło, między ludzmi na wsiach mieszkaiącemi z powodu: że iedli mięso z wołow zarażonych.

" Geodefroy wspomina w samey kronice o zarazie morowey, która w roku 1655 zgarnęła wielką liczbę ludzi, i że choroba ta wszczęła się z używania ryb, które znaydowano nie żywe w jeziorach, niemniey że zwierzęta, które tuczyły się ciałami zoſtawionemi bez pogrzebu, wszyſtkie się powściekały. — Cogrossi przytacza: że dwoch włościan iadłszy mięso z chorego wołu, doſtali natychmiaſt gwałtowney biegunki; Valisnieri zaś mowi o morowey zarazie, która zabiiała zwierzęta w roku 1617, a tym samym sposobem przeniosła się do ludzi.

" Jan Meyer pisze do Soerekiusza: że w pewnem mieyscu włościanie zabiwszy zarażonego wołu, doſtali w krotce wrzody powietrzne pod pachami, wpadli w gwałtowną gorączkę, a nakoniec doſtali okropnych wymiotow i zgniłey biegunki. Dwa psy, które żarły mięso z tego samego wołu, zdechły w dniu tym samym.

" Jan Adam Gensel przytacza: że w roku 1712 grassował z tego powodu okropny pomor między ludzmi i zwierzętami w dolnych Węgrzech, a psy które pożerały trupow ludzi zmarłych z tey choroby, wściekały się natychmiaſt.

" W czasie morowego powietrza na bydło w Vivarais: pewny rzeźnik z Anduz (miaſta w dolney Langwedocyi) kupił za tanie pieniądze chorego wołu; sprzedał on z niego mięso żołnierzom z pułku Royal - Baviere; wszyscy, co to mięso iedli, doſtali zgniłey biegunki.

" Pisze Barberet: że woły wiezione na okrętach z Auvergne na wyspę Minorkę, zachorowały w drodze; ci wszyscy, którzy iedli z nich mięso doſtali zgniłey gorączki, a drugiego dnia pokazał się piekielny ogień na łokciach i piętach.

" Bertin, korrespondent akademii chirurgiczney, między innemi nadzwyczaynemi zdarzeniami, które doſtrzegł pomiędzy murzynami w Gwadalupie, w osadzie Capeſtre, i o tem także wspomina: że dnia 12go Stycznia 1774 roku wszczęła się gwałtowna morowa choroba między bydłem we wsi la Source zwaney, która się w krotce rozszerzyła. Kto tylko iadł mięso z zarażonego bydła, doſtawał po dwoch lub trzech napaściach febry, gwałtowne kolki, a potem wpadał w słabość, która go w kilka dni zabiiała.

" Te przykłady, a oraz tysiące innych, powinnyby otworzyć oczy szczególniey włościanom, iakiem niebezpieczeńſtwem zagraża używanie mięsa z bydła i z innych zwierząt chorych; powinny naywiększą na zapobieżenie temu zwrocić baczność, a naywyższa oſtrożność w

tem wszyftkiem co się tyczy zdrowia bydła, nigdy zbyteczną bydź nie może, gdyż przez to uniknąć można nayokropnieyszey ze wszyftkich klęsk rodzaiu ludzkiego — iaką ieft zaraza morowa.

Z Peterzburga d. 12 Lipca d. k.
(Z Kuryera Litewskiego.)

Na przedftawienie ś. p. Jenerała Feldmarszałka Xcia Goleniszczewa - Kutuzowa - Smoleńskiego, naymiłościwiey udarowani zoftali brylantowanemi znakami orderu Swiętego Alexandra Newskiego: Jenerałowie porucznicy Rajewski i Xiąże Goliczyn; brylantowanemi znakami orderu Swiętey Anny pierwszey klassy, Baron Korff i Wazylczykow; oraz Jenerałowie Majorowie: Jurkowski, Kretow i Kołubakin; mianowani kawalerami orderu Swiętego Wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, Jenerał porucznik Xiąże Dołhoruki, Jenerałowie Majorowie: Panczulidziew pierwszy, Panczulidziew drugi, Cwileniew, dowodzca leibgwardyi pułku Preobrażeńskiego Baron Rosen, Karpow drugi, Czohłokow, Pysznicki, Uszakow, Zełtuchin, Sulima, Merlin, Byftrom i Czeczeryn drugi; Kawalerami orderu Swiętey Anny pierwszey klassy: Jenerałowie Majorowie: Gogiel, Karpienkow, Pillar, Potemkin, Nikitin, z pułku leibkiryssserow Jego Imperatorskiey Mości Baron Rosen, Hrabia Iwielicz, Baron Lewenftern, i Passek; kawalerami orderu Swiętego Równoapoftolskiego Xiążęcia Włodzimierza drugiey klassy wielkiego krzyża mianowani: Xiąże Szachowski, Jurkowski, Łaptiew, Duka i Paszkiewicz; kawalerami tegoż orderu trzeciey klassy: Xiąże Urusow, Sabłukow, Hlebow, Iwaszew i Adjutant skrzydłowy Jego Imperatorskiey Mości Pułkownik Michaud; Jenerałowie Majorowie: Xiąże Gurjałow, Sawoini i Leontiew udarowani brylantowanemi szpadami; Adjutant zaś skrzydłowy Jego Imperatorskiey Mości Pułkownik Hrabia Branicki złotą szpadą.

Marszałek powiatu Nowozybkowskiego, Radca nadworny Borozdna, zoftał mianowany kawalerem orderu Swiętego Włodzimierza trzeciey klassy.

— Dnia 20. —
(Z Gazety Berlińskiey.)

Nayiaśnieyszy Imperator udzielił 39mu pułkowi ftrzelcow srebrne trąby, za popisanie się przy oblężeniu Częftochowy. — Dnia 20go Czerwca przybył do Kazanu Radca tayny i Senator, Xiąże Bagration.

Gazety tuteysze piszą o przeszłoroczney zarazie w południowey Rossyi, co naftępuie: W Lipcu r. z. pokazały się pierwsze małe znaki zarazy w Krymie. W środku miesiąca Sierpnia wybuchnęła w Odessie. Pomimo wszelkich zabiegow Wielkorządcy, aby ią wytępić, i ogłoszenia kwarantany, rozszerzyła się zaraza wszędzie z iedney ftrony aż do Bałty, a z drugiey do Bugu. Zaraza grassowała szczególniey po wsiach, i sprzątnęła w iedney wsi przeszło 100 ludzi. W Odessie i okolicach umarło około 2600 ludzi, a w innych częściach kraiu około 1000. Nakoniec uftał pomór powszechnie tak z powodu przedsięwziętych krokow, iako też dla tęgich 18 i 22 ftopniowych (według Reaumura), mrozow, przez parę miesięcy w Odessie panuiących. W miesiącu Lutym zniesiono iuż kwarantanę.

Z Symferopla (głównego miafta Guber-

nii Taurychiey), d. 2 Czerwca d. k.

W starożytnych ieszcze czasach półwysep Tauryki słynął ogrodami swemi, których teraz nawet w Krymie znayduią niekiedy ślady, a które byt swoy zdaią się bydź winne byłym tam osadom Grekow i Georgianow. Szczególniey zaś południowe iey pobrzeża naypięknieysze wystawiaią mieysca, gdzie pod łagodnem niebem dziko rosną granaty, figi, daktyle i inne drzewa owocowe, kraiom południowey Europy właściwe, i gdzie na wolnem powietrzu pomyślnie rozmnażane bydź mogą rośliny, których oyczyzną iest Georgia i północne Persyi kraie. Z tych względow, w roku 1811, wolą było Jego Imperatorskiey Mości rozkazać: aby pod zarządzeniem Gubernatora woiennego Chersońskiego, założony był ogrod w południowey stronie półwyspu Krymskiego, i na ten przedmiot rozkazano corocznie z gabinetu wydawać po 10,000 rubli. Ogólny cel tego zakładu iest, aby dopomodz do rozszerzenia w Rossyi ogrodnictwa, stanowiącego tak znakomitą, w wielu Europy kraiach, gałąź wieyskiego przemysłu. Z ogrodu tego amatorowie ogrodnictwa będą mogli z czasem, za umiarkowaną cenę, otrzymać nasiona i roszczki, nie tylko traw ogrodowych i drzew owocowych, ale też wszelkich pożytkowych, albo do samey tylko ozdoby służących roślin. Tym końcem maią bydź w tym ogrodzie: 1) Zupełny, ile możności, zbior wszystkich, w klimacie tuteyszem rosnąć mogących drzew, krzewiow i ziół. 2) Zbieranie nasion i rozmnożenie, w miarę użyteczności, większych lub mnieyszych rozsadnikow roślin, które w innych kraiach Rossyi utrzymywać się mogą. 3) Rozmnożenie w celu przedaży, wielkich plantacyi tych roślin, które same tylko ciepłym kraiom są właściwe. Stosownie do tych rożnych celow, ogrod ten dzielić się ma na pięć głownych oddziałow: 1od. Ogrod owocowy, obeymuiący w sobie wszystkie drzewa i krzewy owocowe, oyczyste Rossyyskie i cudzoziemskie, w rożnych kraiach Rossyi utrzymywać się mogące. 2re. Park, czyli drzewa i krzewy, w robieniu Angielskich ogrodow używane. 3cie. Ogrod gospodarski, do którego należą owoce ogrodowe, rośliny do rękodzieł używane i wszelkie gospodarskie zielne rośliny, tudzież rośliny, lekarskie i pokarmowe, nakoniec rośliny zbożowe. 4te. Kwiaty, w zupełnym, ile możności ich zbiorze, tak nasionowe, iako i cebulowe. 5te. Ogrod botaniczny; w nim umieszczone będą wszystkie, dziko w Rossyi rosnące zioła, dla udzielenia ich naszym Uniwersytetom; co do innych roślin, nayrzadsze tylko się wybiorą, w celu utrzymania korrespondencyi i zamiany z ogrodami botanicznemi. Do zakładu tego przydane będą biblioteka i gabinet, zawieraiące w sobie wszelkiego rodzaiu owoce i nasiona, rośliny suszone, iuż to dziko w Krymie rosnące, iuż rozmnożone w ogrodzie, i wszelkie rodzaie drzew w klocach i tabliczkach, dla poznawania drzewa w rozmaitych przeciągach i postaciach. Na ten ogrod wyznaczono 100 dziesięcin iak naylepszey ziemi, a stosownie do rozporządzenia JW. Ministra spraw wewnętrznych, mianowany Dyrektorem, pomocnik głownego Inspektora plantacyi iedwabiu, Radca Kolegialny Stewen, który znaiomy też iest z innych podobnych zakładow, przez niego urządzonych. O-

grod ten od wsi, w bliskości którey ieſt położony, nazwano Nikitskim. Przeszłey jesieni, pomimo zatrudniaiących okoliczności i wczesney zimy, zrobiono wcale piękne początki robot ogrodowych, i znaczną dosyć zasiano ilość rożnych roślin rzadkich, a szczególniey drzew owocowych.

Z Rewla d. 9 Lipca. d. k.

Dnia 2go b. m. przybyli tu urzędnicy Amerykańscy PP. Gallatin i Bagard z służbą swoią. Puścili się oni z Filadelfii na okręcie maiącym proſto do Kronſtadtu płynąć, ale wiatr przeciwny zmusił ich do zatrzymania się w tuteyszem mieście. W niedzielę o godzinie 6tey wyiechali ſtąd lądem do Peterzburga.

Z Rygi d. 9 Lipca d. k.

JW. Jenerał porucznik Essen, który był dawniey Rygskim Gubernatorem woiennym, po nieiakim czasie brania kąpieli wod Baldońskich, wcale niespodzianie zakończył życie dnia wczorayszego, o godzinie szoſtey zrana. Poprzedzaiącego wieczora ieszcze konno się przeieżdżał, i chodził na mieysce publicznych przechadzek; noc naſtępuiąca była oſtatnią iego życia.

Z Wrocławia d. 18 Sierpnia.

Z ſtrony Królewsko Szląskiego woyskowego rządu oznaymiono co naſtępuie:

W nocy z 10go na 11ty bieżącego miesiąca wydała Auſtrya Francyi woynę, i oraz tegoż dnia z Rossyyskiey i Pruskiey ſtrony wypowiedziany zoſtał rozeym, tak iż nieprzyiacielskie kroki rozpoczną się po dniu 16go b. m., ieżeli nieprzyiaciel nie przerwie pierwey spokoyności oręża.

Odebrawszy niżey podpisany woyskowy rząd od naywyższey władzy rozkaz oznaymienia mieszkańcom Szląska o ważnem tem zdarzeniu, przekonany ieſt wcześnie, iż wiadomość ta na nowo patryotyczny zapał tak w rozpoczęciu, iako też w dalszem prowadzeniu wielkiego i świętego boiu ożywi, szlachetne czyny narodowego ducha i poiedyncze ofiary dla ogólney sprawy pomnoży i w wyższey okaże świetności, i zatwierdzi prawdziwe przywiązanie do Króla i oyczyzny.

W Frankenſteinie d. 15 Sierpnia 1813.

Gaudi. Merckel.

Dzisieysza gazeta tuteysza zawiera pomiędzy rozmaitemi wiadomościami co naſtępuie:

Podług niezawodnych doniesień z głowney kwatery pośrednictwo Auſtryi dla dania światu pokoiu było do 10 Sierpnia bezskuteczne, i Mocarſtwo to, łączące mądre umiarkowanie z przekonaniem o własney sile, złączyło się nayściśley z Rossyą i Prussami, i rozpoczena woynę, która takiemi siłami, iakie teraz są połączone, nie była ieszcze przeciw Francyi prowadzona. W czasie gdy woysko Rossyyskie licznieysze, niżeli było w kampanii roku zeszłego, Auſtryackie mocnieysze, niżeli było w woynie roku 1809, połączone z Pruskiem, które liczbą i duchem przechodzi woysko, które oyczyzna nasza w nayświetnieyszych czasach swoiego iſtnienia miała, i woyskiem walecznych Szwedow, podaiące sobie ręce od morza Baltyckiego do środziemnego, wspiera Angliia okrętami, ammunicyą i pieniądzmi z szczodrobliwością i bezinteressownością, iakich kraie, które w związku z Francyą zoſtaią bynaymniey nieznaią.

Oswobodza oraz Angliia rycerski lud Hiszpański z iarzma i daie wewnętrzney Francyi czuć wszyftkie nieszczęścia, które Napoleon Prussom i Rossyi gotował.

Tak nakoniec sama Francya przez zbyteczną swoią dumę skoiarzyła związek między naywiększemi i naymocnieyszemi w Europie ludami, które od Wołgi i Tagu z rownem męztwem i rownem natężeniem do boiu biegną, dla wymuszenia pokoiu, który wrocić ma ludzkości wolność i radość. Tak nakoniec przyszedł do skutku związek, który gdybyby z tą rzetelnością i temi siłami przed dziesięciu latami zawarty, byłby iuż Europę uratował. Naylepsze nawet pokolenia Francuzkie ocknęły się: Przyszły Król Szwedzki ftaie przeciw Napoleonowi, a Jenerał Moreau oczekiwany ieft w głowney kwaterze Rossyyskiey.

Tak użyto rozeymu. Ktokolwiek waha się i wątpi, kto nie widzi ieszcze, iak tylko pobicie, narodowy bankrut i zniszczenie, kto nie odda teraz oftatka i co ma naylepszego dla oftatniey woyny w nayzupełnieyszem zaufaniu, ten ieft — więcey iak boiaźliwym i nie wart nazywać się Prusakiem.

Z Wiednia d. 17 *Sierpnia.*

Stany komitatu Prezburskiego zebrały się d. 9 b. m. pod prezydencyą zaftępcy Obergeszpana, Hrabiego Palffy, i oprocz niektórych do teraźnieyszych okoliczności ftosownych środkow, uchwaliły, iż sama szlachta wezmie się do oręża.

Miafto Prezburg nietylko żądanych do uzupełnienia pułku Hillera rekrutow doftawiło, ale nawet nakazało werbunek do wyborowego korpusu, (lekkiey jazdy) który tak pomyślnie idzie, iż do zamierzoney liczby za kilka dni doydzie. Miafto i obywatele, pomimo przez wielorakie przygody doznanego zniszczenia, zrobiło na co tylko zdobyć się mogło, dla dopełnienia życzeń Swiętey osoby J. C. K. Mci.

Miafto Raaba odftawiło d. 6 b. m. na naywyższe żądanie 31 zbroynych ieźdcow do C. K. pułku huzarow. Lud i konie znaleziono przy rewizyi w cale do swoiego przeznaczenia zdatnemi.

Ban Kroacki zwołał d. 2 b. m. do Agramu ftany Kroackie i Sławonskie, ktorem, gdy im Ban przeczytał pismo Królewskie i wezwał do przyłożenia się do obrony kraiu, poftanowiły zaraz wysłać deputacyą do N. Cesarza z oświadczeniem, iż chętnie przyłożą się do żądaney obrony.

Dzisieysza gazeta dworska pod artykułem *Hiszpaniia* zawiera co naftępuie: Zgromadzone w Kadyxie ftany Hiszpańskie na wiadomość o zwycięztwach Lorda Wellingtona chcąc okazać wdzięczność narodu Hiszpańskiego wydały na posiedzeniach swoich d. 1 i 2 Lipca kilka uchwał, mocą których 1) Odprawione zoftanie uroczyfte Bogu podziękowanie przy wyftrzałach z dział i oświeceniu miafta; 2) Deputacya od ftanow złoży życzenia Angielskiemu posłowi P. Wellesley (bratu Feldmarszałka; 3) Wybity zoftanie medal na pamiątkę z popiersiem Feldmarszałka Wellingtona. (ktorego koszt przyięło miafto Plata na siebie;) 4) Nadane mu będą w imieniu narodu Hiszpańskiego dobra.

O dawnieyszych zdarzeniach aż do porażki pod Wittoria, iako też o dalszym uftępie woysk Francuzkich za Pireneie nic Monitor urzędownie nie doniosł. Ale o no-

wych zdarzeniach ogłosił pod d. 5 Sierpnia rapport, w którym potwierdza, iż Cesarz Francuzow mianował Xcia Dalmacyi (Marszałka Soult) swoim namieśnikiem i naczelnym wodzem woysk w Hiszpanii, nad któremi ten d. 12 Lipca dowodztwo obiął i zaraz poczynił rozporządzenia do postąpienia przeciw woyskom Angielskiem, które St. Sebastian i Pampelonę oblegaią.

Potem umieścił rapport Jenerała Rey, dowodcy twierdzy St. Sebastian, pod d. 25 Lipca, o skutecznionem odparciu przez Anglikow przypuszczonego szturmu do tey twierdzy, w którym utracić mieli do 1600 Anglikow i 300 Portugalczykow w zabitych, ranionych i poymanych.

Nakoniec dwa rapporta Xcia Dalmacyi d. 25 i 26 Lipca do Ministra woyny, których treść następniąca:

Z obozu na wzgorkach Altabisca d. 25 Lipca 1813, o godz. 11 w wieczor.

Dziś uderzyłem na prawe skrzydło nieprzyiacielskie, które składało się z dwoch Angielskich dywizyy i Hiszpańskiey Murillo. Wyparliśmy go z mocnego bardzo stanowiska z przodu Altabisca, ale o godzinie w poł do 4tey po południu, w tey samey chwili kiedy ścigaliśmy nieprzyiaciela, opuściła się tak ciemna mgła, iż nie mogliśmy natrzyć na nieprzyiaciela na wzgorzu Altabisca. Nie mogliśmy iak tylko 200 jeńcow zabrać; ale Anglicy znaczną ponieśli stratę. Jenerał Reille nie mógł doyśdź nad Lindus, gdzie miał rozkaz stanąć, ponieważ postrzegł poruszenie nieprzyiacielskiey linii przeciw prawemu swoiemu skrzydłu. Od Hrabiego Erlon, (Jenerała Drouet) który miał zlecenie uderzyć na wzgorek Maja, iako też od Jenerała Villatte nie mam ieszcze doniesień.

Z Linscoin d. 26 Lipca o godz. 11tey w wieczor.

Nieprzyiaciel opuścił w nocy stanowisko swoie na wzgorkach Nonceveaux, tudzież oddalił się od Lindus, przed którem stanowiskiem stał Jenerał Reille z dywizyami prawego skrzydła. Rowno z świtem kazałem woyskom ruszyć daley. Dywizye lewego skrzydła pod dowodztwem Jenerała Clauzel, szły drogą ku Pampelonie, przednia straż iego natrafiła na pierwsze placowki nieprzyiacielskie z przodu Viscarete i odparła ie na wzgorki przed Zubiry, gdzie połączyły się z swoią liniią. Przykra droga i ciemna mgła, która przez cały poranek trwała, spoźniły nasz postęp, i poźno iuż dosyć było, gdy czoło kolumny opanować mogło wzgorki leżące z przodu Linscoin i Erro, gdzie zaszła potyczka; nie sądziłem nawet za dogodne uderzyć tego wieczora na stanowisko nieprzyiacielskie, w którem pokazało nam się około 15,000 ludzi i kilkanaście dział.

Jenerał Hrabia Reille miał zlecenie po uzyskaniu stanowiska nad Lindus, uderzyć na prawe skrzydło nieprzyiacielskie i osadzić grzbiet gory, staraiąc się opanować uyścia, które prowadzą z doliny Bastan, i tym sposobem zniewolić nieprzyieciela do odwrotu, co ułatwiłoby było Hrabiemu Erlon postąpienie naprzod; ale mgła nie dozwalała o 10 krokow rozeznać rzeczy; przewodnicy obawiaiąc się, ażeby kolumny nie wprowadzili do iakiey przepaści, wzbraniali się iśdź daley, co nakłoniło Hrabiego Reille udadź się w lewą do Espinal, a ia kazałem mu za Linscoin stanąć. Tymczasem Hrabia Erlon z dywizyami środkowemi uderzył wczoray

na mocne ftanowisko nieprzyiacielskie na górze Maja i mimo uporczywego odporu opanował. Po tak dotkliwym ciosie podzielił nieprzyiaciel woyska swoie na dwa oddziały, z których ieden przez dolinę Baftan, drugi drogą od Echasar cofał się. Hrabia Erlon kazał ie ścigać, alę wftrzymał potem to poruszenie, dla zgromadzenia swego woyska na górze Maja, gdy dowiedział się, że nieprzyiaciel utrzymuie się ieszcze na górze Atchiola. Ubolewam tem więcey nad niespodziewaną tą przeszkodą, że przepisałem Hrabiemu Erlon to poruszenie w celu, aby się do mnie zbliżył. Jakoż powtórzyłem mu ten rozkaz.

Anglicy utracili w tey potyczce wiele ludzi i zabrano im 8 dział. Przy uderzeniu na nich Hrabiego Reille ponieśli także nie małą ftratę; batalion z dywizyi Foy uderzył na 10ty pułk Angielski bagnetem, poraził go i prawie wytępił. Nakoniec przy uderzeniu Jenerała Clauzel na wzgórkach Altabisca nierownie wiele utracili; poległo tam kilkunaftu znakomitych officerow i zabraliśmy wiele jeńcow.

Nie wiem co wczoray i dziś nad niższą Bidassao zaszło, bo nie odebrałem ieszcze doniesienia od Jenerała Villatte.

Nie widziałem nigdy ochotnieyszych i więcey męztwa okazuiących woysk iak teraz; narodowe gwardye z departamentow Landes i niższych Pireneiow, tudzież kompaniie goralow ftrzelcow, których użyłem aż do granic, ubiegały się z liniiowem woyskiem w odwadze, i t. d.

Podług pism publicznych nadeyśdź miały do głowney kwatery Francuzkiey poźnieysze rapporta z Hiszpanii. I tak d. 28 Lipca zayśdź miała pod Pampeloną nowa potyczka, po którey to miafto, rownie iak twierdza St. Sebaftian oswobodzone zoftały. Xże Albufery (Marszałek Suchet) miał w odwrocie swoim z Walencyi odnieść niedaleko Tarragony znaczne korzyści, a Xże Dalmacyi oczekiwany miał bydź d. 31 w Wittoria. Względem tego wszyftkiego należy iednak urzędowych i wiary godnych doniesień oczekiwać.

Z Berlina d. 17 Sierpnia.

Dnia onegdayszego Królewicz Szwedzki przybył z Oranienburga przez Spandau do Potsdamu, gdzie w nowym pałacu zaiął przygotowane dla siebie pokoie. Gdy w Spandau oglądał okopy, dano ognia ze wszyftkich dział tak w twierdzy iako i w zamku.

Między przybyłymi do tuteyszey ftolicy znayduią się: Xże Radziwił z Wrocławia; poseł Angielski przy dworze Szwedzkim P. Thornton z Oranienburga; tudzież Lord Sunderland i Kapitan Dickinson; iako też i Jenerałowie Szwedzcy Loevenhjelm i Rosen wraz z pułkownikiem Baronem Ulfsparre, ktorzy udali się do Potsdamu. Radca nadworny Rossyyski Badyński gońcem z Kopenhagi do głowney kwatery, tudzież wielu Rossyyskich i Szwedzkich gońcow tędy przeiechało.

Wyiechali zaś: Jenerał Porucznik Hrabia Tauenzien do Kurowa pod Szczecinem, Rossyyscy Jenerałowie Hrabia Grabow do Oranienburga, Bozzo di Borgo do Potsdamu, dokąd się także udał i Szwedzki Pułkownik Hrabia Brahe.

DODATEK
DO Nro 68.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 25 SIERPNIA 1813 Roku WE SRODE

Z Królewca d. 4 *Sierpnia.*

Przywiązanie mieszkańcow Królewieckich do naszego dobrego i sprawiedliwego Monarchy, okazało się na nowo w całey swey świetności przy obchodzie wczorayszey rocznicy urodzin iego. Jutrzenka tego uroczystego dnia hukiem dział powitana była. Królewsko-Niemieckie towarzystwo i tuteysza Akademiia odprawiły w tym pożądanym dniu posiedzenia publiczne. Jeden z nayftarszych członkow towarzystwa, Radca woienny Boch, w pośrod nader licznego zgromadzenia miał mowę w przedmiocie: "Co Rząd, a co obywatele ze swey strony czynić winni dla postawienia państwa na stopniu doskonałości, i zabezpieczenia od upadku.„ Radca Scheffner iako dyrektor, czytał wiersz stosowny do okoliczności, a Prezydent Radca Konsystoryalny Wald zakończył posiedzenie Rozprawą o Duchu czasu.

W południe Dowodca Rossyyski Hrabia Sievers dał obiad, wieczorem był bal w domu Niemieckim. Piękny wieczor i widok dokoła oświeconych domow i ogrodow po nad sadzawką zamkową zwabiły tam większą część mieszkańcow, a oświecenie przez Hr. Siewersa pałacu i ogrodu Następcy tronu, co do smaku i okazałości, przewyzszało inne.

Z Szczecina d. 4 *Sierpnia.*

Sposób, iakim tu dzien wczorayszy urodzin Króla obchodzony był świadczy o nieograniczoney miłości, wierności i przychylności Szczecinianow do naszego Monarchy. Niepodobna iest tego dokładnie opisać. Wszyscy mieszkańcy, iakby się zmowiwszy, zaraz rowno ze dniem ozdobili wszystkie drzwi sznurami z kwiatow, a przed drzwiami kwiecia narzucano, słowem wszystkie ulice zdawały się składać ieden kwiatowy ogrod, a szczególniey mieszkańcy na Lastadyi przewyższyli innych. Co naybardziey uważać należy, iest naysowitsze opatrzenie Pruskich i Rossyyskich jeńcow; wszystko tłoczyło się, a każdy z pozostałey ieszcze sobie choć szczupłey odrobiny pragnął się do tego przyłożyć. W południe zniesiono na dziedziniec zamkowy, gdzie się jeńcy znayduią, rosołów, mięsiwa, potraw, bułek, wina, rumu, tytuniu i faiek, wszystkiego

w obfitości, i to mię lzy jeńcow rozdano; radość, którą z niemi mieszkańcy dzielili, ieft nie do opisania, i śmiało powiedzieć można, iż trudno ieft mieć rozkosznieyszy widok, i gdyby ze ftrony Francuzkiey nie czyniono przeszkod, wszyftkoby było ieszcze lepiey poszło. Jak dalece zaś Francuzi ftarali się przeszkodzić naszym uciechom, naftępuiąca okoliczność naylepiey okaże: Jeszcze w dzień Francuzi okazali z tey uroczyftości swoie nieukontentowanie, do niczego wszelako nie przyszło, ale wieczorem skoro mieszkańcy swe okna oświecili, natychmiaft Gubernator wysłał mocne patrole, officerowie i żołnierze musieli obiegać ulice napełniwszy kieszenie kamieniami dla wytłukania okien, przyczem nie mało zdrożności zaszło, i wiele osób aresztowano. Sam nawet Gubernator rozżarty biegał po ulicy Luizy, i sam własną ręką wiele okien wybił. Przyzwawszy potem Burmiftrza miafta Kirstein i Dyrektora Policyi Stolle, powiedział że mieszkańcy za tę przychylność do swego Króla będą ukarani, że każe natychmiaft 10,000 talarow przez exekucyą woyskową wybrać, a P. Stolle do twierdzy Preussen odesle, iakoż to oftatnie zoftało niezwłocznie uskutecznione, i obawiać się należy, aby areszt P. Stolle nie potrwał długo.

Z Koblenz d. 4 Sierpnia.

N. Cesarzowa Rejentka wczoray wieczorem, i dziś przed odiazdem przypuściła do swey audyencyi władze publiczne, i z wielu Urzędnikami nayuprzeymiey rozmawiała. O godzinie 8mey odpłynęła do Kolonii przy huku dział i odgłosie dzwonow. Niezliczone mnoftwo ludu okrywało brzegi.

Zdawało się, że Cesarzowę bardzo bawił widok rozkosznych brzegow Renu, zachwycaiących okolic biegiem tey rzeki przerzniętych, a nayszczególniey czaruiące okolice Koblencu.

Poddani Xcią de Nassau ubiegali się z nami w okazaniu czci i przywiązania do Monarchini naszey.

Z Akwisgranu d. 5 Sierpnia.

W tey właśnie chwili, odbieramy wiadomość, że N. Cesarzowa Rejentka przybywa do naszego miafta, a część iey dworu iuż nadeszła. Porobiono przygotowania na iey przyięcie, bo wszyftko dla niey tchnie miłością i uszanowaniem. Zapał ieft powszechny, i oczekuiemy z niecierpliwością chwili oglądania naszey ukochaney Monarchini.

Z Monachium d. 12 Sierpnia.

W obozie pod Nimfenburg znowu odbyły się d. 10 z rana wielkie obroty woyskowe, którym Król Jmć przypatrywał się z altany będącey tuż przy namiocie Królewskim, gdzie się też dwor i zagraniczni posłowie znaydowali. Gdy woyska pod rozkazami Jenerała Wrede ukończyły ogniową muftrę, Król Jmć wsiadł z swoim orszakiem na konia, i całe woysko w naylepszym porządku przeciągnęło około niego, co trwało nieiaką chwilę, i naypięknieyszy wyftawiało widok, któremu pogoda sprzyiała.

D. 8 o godzinie 11 przed południem przybył tu Król Neapolitański, i ftanął u swego Miniftra Hrabi Caracioli. Nazaiutrz odwiedził nasze Króleftwo w Nimfenburgu, potem znaydował się z niemi na Operze, a d. 11 o godzinie 11 przed południem puścił się w dalszą drogę do Drezna.

Z Stralsundu d. 8 Sierpnia.

Stan kupiecki i marynarka zostały uwiadomione o ponowieniu rozkazow, do chwytania każdego korsarza lub rozboynika morskiego napotkanego na morzu Baltyckiem.

Rozmaite Wiadomości.

D. 8 b. m. oglądał Arcy Xże Karol stoiące przy Landshut pod Jenerałem Miłoradowiczem gwardye Rossyyskie i Pruskie. D. 9 N. Imperator poiechał z Arcy Xciem Karolem do Pragi. N. Król Pruski udał się tamże d. 9. Korpusy Wittgensteina i Kleista złączyły się z głownem woyskiem Austryackiem pod Egrer dla wspolnego działania. Jenerał Moreau umieszczony iest przy N. Imperatorze iako jenerał major, to iest w takiem samem stopniu, iak Xże Neufszatelski przy Cesarzu Napoleonie.

D. 11 b. m. z rana Królewicz Szwedzki obeyrzawszy woyska Szczecin oblegaiące, kazał im czynić wiele obrotow woiennych. W tem gdy się zbliżył do okopow twierdzy strzelono do niego, i bomba o 30 krokow od Królewicza padłszy, rozpękła się. Skoro potem Królewicz uyrzał znaczną liczbę Francuzkich żołnierzy furażuiących przed twierdzą, a na nich kozacy uderzyć chcieli, przywołał do siebie ich dowodcę, który wraz z Kommissarzem woiennym przybył do niego. Wystawił mu łagodnie, iak dowodca twierdzy Pruskiey złamał rozeym strzelaiąc do iego zasłony, i dodał: "gdybym zechciał, wszystkichbym was kazał zabrać w niewolą, wysławszy przeciw wam jazdę, bo będąc bezbroni, niemóglibyście dadź odporu.,, Officer starał się uniewinnić, i okazał zmartwienie swoie z takowego postępku. Pomowiwszy Królewicz z nim chwilę, pożegnał go. Wszyscy z reszta w pobliskości stoiący Francuzcy żołnierze okazali głośno życzenie swoie prędkiego przywrocenia pokoiu, i zakończenia ich cierpień.

Dnia 14 b. m. Francuzi z Arneburga i Tangermindy (w starey Marchii) cofnęli się nagle do Stendal.

Podług pism Paryzkich spodziewano się w Moguncyi wielu Xiążąt Ligi Reńskiey, a wielu Senatorow, którzy z Cesarzową przybyli, pozostać tam mieli, gdy tymczasem Cesarzowa udała się naprzod do Bruxelli.

Gazeta Londyńska *the Times* powiada, że podług Dziennika Gospody Loyds z 6go Lipca, oprocz 80 żagli w dawnieyszych Dziennikach oznaymionych, ieszcze 283 okrętow z Ameryki do roznych portow królestwa zawinęło. Taż gazeta dodaie: "Ten artykuł dostatecznie przekona Bonapartego, że na przekor wszystkim iego usiłowaniom, Angliia ma to wszystko zawsze, na czem iemu brakuie, i czego on przez wszystkie wymyślić się mogące sposoby, koniecznie nabydź starał się, to iest okręty, osady i handel.

Królewicz Wirtemberski Paweł udał się z swą małżonką do Karlsbadu.

Podług Gazet Amerykańskich flota Amerykańska składa się z 3 okrętow 44 działowych, 1go 38 działowego, 4ch 36 działowych, 3ch 32 działowych, 1go dwudziestodziałowego, 1go 18 działowego, 1go 14 działowego, z flotą galerową bli-

sko 200 żagli wynoszącą.

Przy odjeździe Cesarzowey Francuzkiey do Moguncyi, zdięto natychmiast chorągiew, która dotychczas zawsze na śrzednim Pawillionie pałacu Tuilleries powiewała.

D. 30 Lipca W. Xże Frankfurtski powrocił do Frankfurtu.

Podług niepewnych doniesień Marszałek Ney został mianowany następcą tronu Saskiego. *(Z gazety Stralsundzkiey.)*

Dnia 23 i 24 Sierpnia 1813.

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
Nowa Pszenica	14	—	13	—	12	—	11	—
Korz: Przenicy	11	—	10	—	9	—	8	—
Zyto nowe	10	—	9	15	9	—	8	15
— Zyto	8	—	7	15	7	10	6	—
— Jęczmień	7	—	6	—	5	15	5	—
— Owsa	5	—	4	15	—	—	—	—
— Jagieł	20	—	18	—	16	—	14	—
— Grochu	—	—	—	—	—	—	—	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

DONIESIENIA.

Prefekt Departamentu Krakowskiego, do powszechney podaie wiadomości, iż w dniu 1szym Września r. b. licytacya na kupno 30,000 sztuk worow i 5,000, sztuk beczek do magazynu Krakowskiego w biorach Prefekta przedsięwziętą będzie.

Entreprenerowie mogą się o warunkach w wydziale drugim, każdego czasu zainformować. W Krakowie d. 21 Sierpnia 1813.

Wodzicki, Prefekt.
Wroński, S. J.

Sąd Policyi poprawczey obwodu Krakowskiego wzywa wszelkie tak cywilne iak i woyskowe władze, aby zbiegłego zroboty publiczney Mateusza Ozdołę śledzić poymać i tu dostawić raczyły, tenze iest wzrostu duzego ogromnego, twarzy pociągłey, nosa dużego, siwych oczow, blond włosow, rodem z wsi Kosciejowic w powiecie Miechowskim Dep. Krakowskim położoney, ma lat 58. Dnia 2 Czerwca 1813.

Od J. K. X. Mci Sądu Policyi Poprawczey Obwodu Krakowskiego.
Więckowski. Hoszowski. Michinski.

Niżey podpisany do publiczney wiadomości podaie, iz z mocy Rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego Departamentu Krakowskiego, dnia 14 Czerwca r. b. do Nr. 1056 wydaney, dom z gruntem i dwoma ogrodami na Piasku przy Krakowie przy ulicy Garncarskiey Nr. 131 położony, w szacunku 4957 złp. po niegdy Ur. Zofii Mamini, na małoletnich Sylwestra, Franciszka synow i Jozefę corkę Maninich, obrane zamieszkanie w Krakowie przy ulicy Wiślney Nr. 268 maiących, prawem sukcessyi spadły, których Opiekunem W. Mikołay Truchnowski, w Krakowie przy ulicy Wiślney Nr. 268 a dodanym Opiekunem W. Alexander Niesiołowski, przy ulicy Grodzkiey Nr. 38 mieszkaiący, w kamienicy przy ulicy Szczepańskiey Nr. 374 położoney, i w Kancellaryi niżey podpisanego Pisarza, więcey daiącemu sprzedanym zostanie. Do sprzedaży zatem rzeczonego domu i stanowczego przysądzenia na rzecz więcey daiacego Licytanta, po odbytem przygotowawczem przysądzeniu na dniu dzisieyszym, dzień 10 miesiąca Września r. b. naznacza się. Wzywa zatem niżey podpisany Opiekunow i życzących sobie powyższy dom nabyć, aby w dniu rzeczonym o godzinie 9tey z rana stawili się, i podania swe za powyższy dom oświadczyli. — Zbior obiaśnień, taxę i kondycye każdego czasu tamże przeyrzeć można. — Dan w Krakowie dnia 20go Sierpnia 1813.

Floryan Choynacki. P. A. D. K.

Niżey podpisany Komornik podaie do publiczney wiadomości, iż dnia 27go Sierpnia r. b. o godzinie 9tey ranney w Karczmie wsi Krobodrzu przy Krakowie za Rogatkami ulicy długiey Powiecie i Departamencie Krakowskim, sprzedawana będzie wodka okowita, w beczkach, przez publiczną licytacyą za srebrną grubą Pruską monetę; życzący sobie przeto takowey nabycia raczą sie w mieyscu i terminie wyżey wspomnionym znaydować. — Dan w Krakowie d. 20go Sierpnia 1813.

Franciszek Chwojtkiewicz, Komornik S. P. P. i M. Krak.